

W dziesięciu punktach, nad najważniejszymi drogami w Katowicach, pojawiły się tajemnicze kamery. Kamery te mają skanować numery rejestracyjne pojazdów wjeżdżających i wyjeżdżających z miasta. Według zapewnień policji mają pomóc w namierzaniu skradzionych samochodów. Zostały zamontowane w ramach budowy Katowickiego Inteligentnego Systemu Monitoringu i Analizy. System sam reaguje m.in. na zbiegowisko, manifestacje, jazdę pod prąd, parkowanie w niedozwolonych strefach, pojawienie się zwierząt na placu zabaw, kradzieże czy dewastacje. Kamery pojawiły się między innymi nad jezdniami ulicy Chorzowskiej, w rejonie osiedla Gwiazdy, w rejonie ulicy Mikołowskiej. W ramach budowy nowego systemu wymieniono stare analogowe kamery na nowoczesne cyfrowe. I tak - 10 zamontowano w Nikiszowcu, 8 na ulicy Mariackiej, 11 w Panewnikach, 17 w Śródmieściu, oraz w tunelu pod rondem i na DTŚ. Nowe punkty obserwacyjne pojawiły się na osiedlu Witosa, w Dolinie Trzech stawów i na os. Tysiąclecia. Docelowo w systemie będą się mogły znaleźć 1024 kamery.